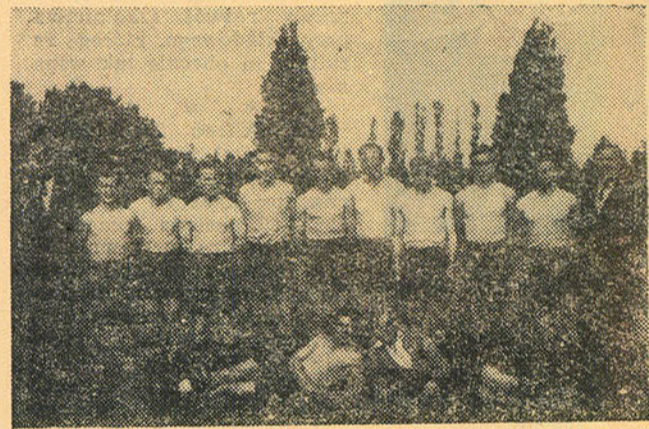


JUBILEUSZ ZKS »OLIMPIA«

W sobotę 17 grudnia ZKS „Olimpia” święcił uroczyste dwudziestolecie swej działalności. Klub otrzymał piękny sztandar, a sama uroczystość była okazją do cofnięcia się myślą wstecz, do tych chwil, kiedy brakowało dosłownie wszystkiego oprócz zapału i entuzjazmu.

Wróćmy i my do tej niedawnej, ale — wydaje się — tak odległej już przeszłości.

Były to pierwsze miesiące po wyzwoleniu. Miasto przeżywało swój okres pionierski, zagospodarowywało się, powstawały pierwsze zakłady pracy, instytucje. Sportowcy nie pozostają w tyle. Wiosną 1946 r. powstaje Miejski Klub Sportowy „Olimpia”, grupujący głównie entuzjastów piłki nożnej. Oni też tworzą pierwszą sekcję piłkarską, która w zasadzie dała początek klubowi. Zachowało się z tych lat zdjęcie reprezentacyjnej drużyny piłkarskiej „Olimpii”.



Wśród zawodników rozpoznajemy braci Serwaczaków, Zielińskiego, Grudzińskiego, Ocipkę, Burzawę, Babiczę (zdjęcie 1). Mecze staczone wówczas nie były wcale mniej zacięte niż obecne, a wodnicy grali z ogromną ambicją i sercem.

W początkach 1947 r. z inicjatywy działaczy sportowych pracujących w ówczesnej Stoczni nr 16 (obecny „Zamech”) powstaje Zakładowy Klub Sportowy „Turmas”. I tu, dzięki zapałowi grupy ludzi powstaje pierwsza w Elblągu sekcja bokserska, którą przez wiele lat prowadzi trener Leon Powalski, a której kierownikiem jest Jan Wrzesień, obydwa do dziś pracujący w zakładzie. Do ówczesnego zarządu wchodzi: prezes Antoni Bujko, Adam Wnęk, nie tylko działacz, ale i ofiarny zawodnik. Stanisław Stankiewicz, Heliodor Rejmuza i wielu innych. Salę stołówek zakładowej wypełnia co niedzielę tłum kibiców boks. Na zdjęciu 2 — reprezentacyjna drużyna bokserów na elbląskim ringu. Widzimy wśród nich Budzińskiego, Sulżyckiego, Lichocińskiego, Górnego. Wielu z nich pracuje nadal w naszym zakładzie.

Klub w tym czasie rozwija się dynamicznie. Powstają nowe sekcje, wzmacniają się istniejące. Po administracyjnym połączeniu Stoczni nr 16 i Zakładów Taboru Kolejowego, łączą się również obydwie kluby sportowe tych zakładów. W tym okresie wprowadzona zostaje jednolita nazwa dla klubów zakładów metalowych — „Stal”. Pod tą nazwą działają sekcje: piłki nożnej, boks, łyżwiarstwa szybkiego, hokeja na lodzie, zapasów, ciężarów, tenisa, siatkówki, szermierki, gimnastyki, kolarstwa, szachów i sekcja motorowa. Prezesem klubu był wtedy Ignacy Malowaniec, a w skład zarządu wchodzi m. in. tacy działacze, jak Klemens Kaczmarezyk, Marian Dmowski, Andrzej Zakręł, Leonid Świdorski.

Kolejna reorganizacja sportu związkowego powoduje zmianę nazwy klubu. Sukcesy w produkcji rzutu na nazwę — klub przyjmuje miano ZKS Turbina. Są to lata 1957 i następne. Największe sukcesy odnosi bokserzy, którzy awansują do II ligi, jak również i za-

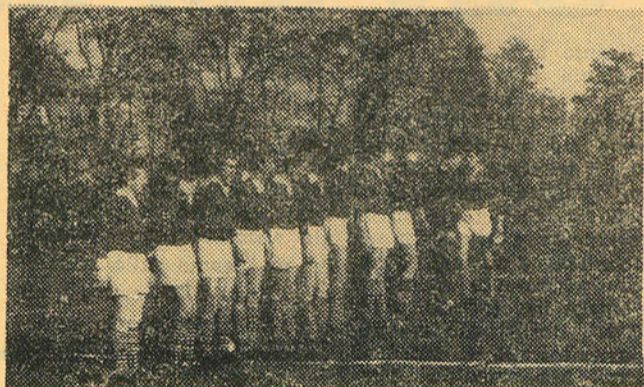
mechu z ZUT przyłącza się KS „Pirat” — klub o bogatych tradycjach sportu kajakowego, a fuzja z „Polonią” przywraca dawną tradycyjną nazwę klubu — „Olimpia”.

Uporczywa praca nad rozwojem i umasowieniem sportu przynosi teraz coraz lepsze wyniki. Powstają nowe sekcje: lekkoatletyczna, piłki siatkowej i piłki ręcznej. Coraz to nowi zawodnicy dają znać o sobie pięknymi wynikami. Do kadry narodowej i reprezentacji Polski kwalifikuje się m. in. ciężarowiec



wagi koguciej — Wacław Szumiak — na zdjęciu (nr 3). Tytuły mistrzów Polski zdobywa kilku zawodników, a medale olimpijskie stają się własnością wychowanków klubu — łyżwiarek Pilejczyk i Seroczyńskiej.

ZKS „Olimpia” staje się klubem o ugruntowanej pozycji wśród klubów Wybrzeża. Działalność zarządu klubu i działaczy zmierza do dalszego doskonalenia kunsztu sportowego, wychowania nowego narybku w miejsce odchodzących zawodników. Piłkarze ZKS „Olimpia”



zajmują po jesiennej rundzie rozgrywek I miejsce w tabeli ligi okręgowej. Na zdjęciu: (nr 4) najlepsza obecnie jedenastka piłkarska okręgu gdańskiego — od prawej Bujko, Rogowski.



Klubowy sztandar

Fot. L. Poczwajtis

Górski, Ostalowski, Nahorski, Brajtenbach, Przybylski, Stelina, Weis, Augustyniak, Walkowiak.

Dwadzieścia lat pracy klubu sportowego to szmat czasu. W nowe dwudziestolecie wchodzi „Olimpia” z dużym dorobkiem, którego nie wolno zaprzepaścić. Oprócz ofiarności samych działaczy potrzebna jest też dalsza wszechstronna pomoc władz

sportowych, związkowych i organizacji politycznych, jak również dyrekcji zakładu. Sukcesy sportowców naszego klubu są sukcesami nie tylko pracowników Zamechu, ale i całego miasta. Oby następne dwadzieścia lat było nieprzerwanym pasmem zwycięstw, takie życzenia serwujemy jubilatowi.

(Pabo)

Prezentujemy sekcje „Olimpii”

Sportowcy Związkowego Klubu Sportowego „Olimpia” zgrupowani są w 8 sekcjach. W klubie zarejestrowanych jest 486 zawodników, w tym 90 kobiet.

Piłka nożna. Kierownik sekcji — mgr inż. Jan Kubit. Trener — Witold Kamiński. Pierwsza drużyna zaczyna po okresie niepowodzeń wznosić się na coraz wyższy poziom. W jesiennej rundzie rozgrywek ligi okręgowej zajmuje zdecydowanie czołową pozycję z dużymi szansami awansu do ligi międzywojewódzkiej.

Piłka ręczna. Kierownik sekcji — Ryszard Husakowski, trener — Alfred Skuratowicz. Bardzo dynamiczna i ambitna sekcja, ma na swym koncie wiele sukcesów.

Piłki siatkowa. Kierownik sekcji — Eugeniusz Olszewski. Trenerzy: seniorów — Stefan Waśko, juniorów — Eugeniusz Olszewski. Prowadzą w tabeli ligi okręgowej bez porażki, z realną szansą na awans do II ligi.

Zapasy. Kierownik sekcji — Aleksander Łopatyn. Trener — Tadeusz Jaworski — wychowanek klubu, były zawodnik, równocześnie trener kadry młodzieżowej. Zapasnicy walczą w lidze międzywojewódzkiej, mają duże szanse wejścia do I ligi.

Ciężary. Kierownik sekcji — Teodor Kurowski, trener — Adam Skibiński. W sekcji trenuje i występuje wielu reprezentantów kraju, członków kadry narodowej.

Łyżwiarstwo szybkie. Trener kobiet — Henryk Osowski, trener mężczyzn — Kazimierz Kalbarczyk. Sekcja o najbogatszych tradycjach, wychowała wielu świetnych zawodników, olimpijki-medalistki Pilejczyk i Seroczyńska, Matuszewskiego — obecnego mistrza Polski. Sekcja kierowana przez wiceprezesa ZKS, trenera i wiceprezesa klubu — Adama Skibińskiego.

Kajakarstwo. Kierownik sekcji — Józef Wiatr, trenerzy — Tadeusz Kiwiński i Jan Jakubowski. Czołowa sekcja w kraju, posiadająca na swym koncie wiele sukcesów.

Lekkoatletyka. Kierownik sekcji — Eugeniusz Nikodem. Trenerzy — Lewandowski, Malinowski, Nikodem. Sekcja rozwija się dynamicznie, mając bogate zaplecze w szkole przyzakładowej.

Pabo

Sportowy kombinat

Wielu sympatyków sportu zadaje sobie z pewnością pytanie, jak wyglądać będzie po przebudowaniu stadion przy ul. Agrykola i co w związku z tymi pracami powstanie nowego? Obiekt główny — boisko piłkarskie pozostaje w zasadzie bez zmiany z tym, że wytrzebiono pleniące się chwasty i obsiano teren łąką trawą. Bieżnia 6-torowa, 10 torów na stumetrówce, widownia z miejscami siedzącymi dla ok. 8 tys. widzów. Nowo budowany pawilon pomieszczeń klubu, szatni, ambulatorium, pokoje dla instruktorów, magazyny sprzętu i radiowęzeł.

Oprócz tych w zasadzie typowych dla obiektu sportowego pomieszczeń, znajdzie się miejsce na klubo-kawiarnię i salę konferencyjną. Ogrzewanie zapewni własna kotłownia. Na terenie położonym od strony cementarza powstaje tor do jazdy szybkiej na lodzie o nawierzchni asfaltowej i długości 333 m, co jest minimalną długością do rozgrywania wszelkich zawodów — do mistrzostw Polski włącznie. Wewnątrz toru znajdzie się boisko treningowe piłki nożnej. Obok toru na zapleczu pawilonu, buduje się boisko do hokeja (w

zime), które latem będzie służyć jako boisko do piłki ręcznej lub siatkówki.

Całość pokryta będzie nawierzchnią asfaltową. Zarówno tor łyżwiarski, jak i boiska będą bogato oświetlone, co pozwoli na użytkowanie ich do późnych godzin wieczornych. Oprócz boisk o nawierzchni asfaltowej powstaną korty tenisowe i boiska do siatkówki i koszykówki o nawierzchni ceglastej. Uzupełnieniem tego wszystkiego będą pomieszczenia i ciężki sprzęt gospodarczy i warsztat remontowy.

Jak z tego wynika dotychczasowy stadion piłkarski różni się w duży kombinat sportowy. Wprawdzie kolejne terminy ustalane z wykonawcami mijają bez większych efektów, gdy cho- dzi o postęp prac, niemniej żywymy nadzieje, że imprezy sportowe z okazji 1 Maja odbędą się już bez przeszkód w nowym obiekcie. Bo przecież wśród budowniczych też są chętni kibice sportowi. A poza tym nie wypada wyrządzać jubilatowi, jakim jest „Olimpia”, takiej przykrości, jak nieodniedanie stadionu do użytku.

(Pabo)

